

O nauczaniu religii i etyki w szkole

Autor tekstu: **Radosław S. Czarnecki**

W dniu 27.04.2012 na Uniwersytecie Warszawskim odbyła się panelowa dyskusja (z inicjatywy Towarzystwa Kultury Świeckiej im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego) na temat nauczania religii i etyki w polskich szkołach. Uczestniczyli w niej Józef Baniak (profesor, socjolog z Uniwersytetu Poznańskiego), Tadeusz Bartoś (filozof, profesor Akademii Humanistycznej w Pułtusku), Radosław S. Czarnecki (przyrodnik, religioznawca, filozof, publicysta), Stanisław Obirek (historyk, profesor Uniwersytetu Łódzkiego), Hanna Tranda (wykładowczyni w Akademii Teologii Chrześcijańskiej, reprezentująca środowisko ewangelików reformowanych), ks. Andrzej Potocki OP (socjolog, Uniwersytet Warszawski), Dionizy Tanalski (filozof, em. profesor UMCS), ks. Piotr Tomasik (teolog, profesor Uniwersytet im. kard. S. Wyszyńskiego), Danuta Waniek (historyk i politolog, profesor Akademii im. Frycza Modrzewskiego w Krakowie), Jerzy W. Wiatr (profesor socjologii, b. minister oświaty, przew. Rady Krajowej TKŚ), Ryszard Brożyniak (politolog, pracownik naukowy Uniwersytetu Warszawskiego) oraz Zdzisław Słowik (red. nac. Dwumiesięcznika *Res Humana*). Podsumowano 20-lecie nauczania religii w szkołach, wykazując pozytywy (strona wyznaniowa) i negatywy (środowiska świeckie i naukowe), jak również debatowano o przyszłości: co zrobić (i jak) aby etyka czy religioznawstwo (jako nauka o religiach) zaistniały w przestrzeni szkolnictwa ponadpodstawowego.

Poniżej przedstawiam swoje wystąpienie podczas wspomnianego panelu chcąc zainteresować polskie środowiska racjonalistyczne tą problematyką (zapis całej dyskusji panelowej w *Res Humana* nr 4/119/2012). Jestem również autorem projektu wymienionych w tekście "*Zeszytów wiedzy religioznawczej dla szkół ponad podstawowych*".

* * *

"*Cóż nas dzieli ? Nasze poglądy ?Przyzna Pan, że to tak niewiele*". Gdy arcybp G.Roncalli (papięski nuncjusz w Paryżu — 1944-53 — późniejszy papież Jan XXIII, 1958-63) wypowiadał te słowa do francuskiego radykalnego antyklerykała E.Herriota podczas jednego z dyplomatycznych rautów w Paryżu lat 50-tych zimna wojna osiągała swe apogeum. Czy wzajemne stosunki osób wierzących — u nas w Polsce, w przeważającej mierze katolików — i niewierzących, ateistów, agnostyków, sceptyków muszą być podobne do owej atmosfery z okresu zimnej wojny między przeciwstawnymi blokami politycznymi? Nikomu i niczemu to nie służy.

Nie może bowiem trwać dalej sytuacja, gdy obie strony tej dysputy publicznej, zahaczającej bezwzględnie o niesłychanie ważne zagadnienia z punktu widzenia społeczeństwa i państwa polskiego (to są sprawy istoty bytu narodowego i jakości życia przyszłych pokoleń) traktują swego interlokutora według dewizy kontrreformacyjnego papieża Aleksandra VII (1655-67), iż "*... zły katolik jest zawsze lepszy od dobrego heretyka*".

Taki stan rzeczy obserwuje się kiedy dyskusja zbacza np. na zagadnienia religioznawstwa (bądź nauk o religii) w szkołach publicznych. A zaognia się jeszcze bardziej, gdy problem schodzi na zajęcia z religii. Jak zauważyli profesorowie T.Bartoś i S.Obirek w obecnej formie zajęcia z tego przedmiotu są w zasadzie katechizacją, nie nauką! W szkołach publicznych taka forma indoktrynacji religijnej, zaprzecza moim zdaniem podstawowym zasadom neutralnego światopoglądowo, nowoczesnego państwa prawa oraz milczenia każdego obywatela w sprawach sumienia. Owa metoda nauczania religii winna być prowadzona jedynie w ośrodkach przyświątynnych. Słusznie prof. T.Bartoś postuluje, aby w szkołach ponadpodstawowych wprowadzić przedmiot pod nazwą propedeutyka nauk humanistycznych (nazwa nie jest tu istotna), w ramach którego jedną z części składowych byłoby właśnie religioznawstwo (obok np. elementów innych nauk humanistycznych: filozofii, etyki, socjologii itd.)

Osobiście wypowiadam się za nauką o religiach, ich istocie, historii i kanonach, bo może zawierać ona nie tylko zasób wiedzy humanistycznej, ale przede wszystkim być edukacją w zakresie tolerancji, wzajemnego zrozumienia, multi-kulturowości. A z tym związane są przede wszystkim humanizacja stosunków interpersonalnych, co przekłada się z kolei na poziom i jakość wykształcenia obywatelskiego, szacunek dla godności drugiego człowieka, jego wartości i osobowości.

Znając realia Polski, jej historię i aktualny stan stwierdzić trzeba, że religioznawstwo i konfesyjna edukacja religijna (czyli jak mówią profesorowie Obirek i Bartoś — katechizacja) nie muszą być przecież postrzegane antynomicznie, konkurencyjnie, kolizyjnie. Dziś bowiem wszystko pojmujemy w kategoriach konkurencji, wyścigu, współzawodnictwa. Kto - kogo, lepszy — gorszy, zwycięstwo — porażka itd. To niewłaściwe ujęcie tej problematyki. Bo przecież obie wymienione tu

dziedziny edukacji, kształtowania osobowości młodego człowieka mają (albo — winny mieć) podobne cele, zamiary, założenia i kalkulacje.

W środowisku Towarzystwa Kultury Świeckiej im. prof. T.Kotarbińskiego oraz Polskiego Towarzystwa Religioznawczego dyskutowano od wielu lat problem nauczania religioznawstwa w szkołach ponad podstawowych. Oba środowiska mają w tej mierze doświadczenie z lat minionych. Na podstawie tych doświadczeń i prób — trzeba przyznać niezbyt udanych w przeszłości — powstał projekt wydawania (jako pomocy w nauce o religiach/religioznawstwa) periodyku roboczo zatytułowanego "Zeszyty wiedzy religioznawczej dla szkół ponad podstawowych". Docelowo miałyby to być miesięcznik.

Ideę realizacji tego projektu można przedstawić w postaci trzech celów: cel poznawczy (jako rozszerzenie wiedzy humanistycznej): cel cywilizacyjno-ogólnorozwojowy (upowszechnienie zasad tolerancji, zrozumienia „Inności” oraz wartości niesionych przez inne kultury, personalnego otwarcia itp.): cel wychowawczy to krzewienie tolerancji i szacunku dla różnych światopoglądów, otwarcie na świat, racjonalizowanie postaw i procesu decyzyjnego młodych ludzi przez prezentację pluralizmu kultury ludzkiej.

Z kolei założenia programowe projektu zeszytów mogłyby obejmować:

- definicje i pojęcia związane z religią jako zjawiskiem społeczno-historyczno-kulturowym
- struktura religii (doktryna, kult, liturgia, obrzędowość, organizacja i instytucjonalizacja)
- geneza i podstawowe funkcje każdej religii
- typy religii
- pluralizm religijny i jego efekty
- zagadnienie religia a kultura
- religie pierwotne, a religie uniwersalistyczne
- ewolucja religii w perspektywie dziejów (synkretyzm religijny, irenizm, wzajemne przenikanie wierzeń religijnych)
- religie, a ruchy para-religijne
- człowiek jako *Homo religiosus* ?
- sceptycyzm poznawczy a wiara religijna i niewiara, agnostycyzm, ateizm
- krytyka religii — konfrontacja czy dialog religii
- elementy geografii i socjologii religii
- elementy historii porównawczej religii

Radosław S. Czarnecki

Doktor religioznawstwa. Publikował m.in. w "Przeglądzie Religioznawczym", "Res Humanie", "Dziś", ma na koncie ponad 130 publikacji. Wykształcenie - przyroda/geografia, filozofia/religioznawstwo, studium podyplomowe z etyki i religioznawstwa. Wieloletni członek Polskiego Towarzystwa Religioznawczego. Mieszka we Wrocławiu.



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 16-08-2012)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8265) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8265>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego

portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl